

# MONITOR 34

PISMO PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 34 W RADOMIU

# 1

dwumiesięcznik  
Nr 1 (21) 2021/2022

Felieton

**real**

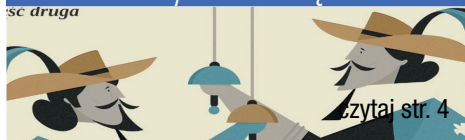
czytaj str. 2

Kolory życia



czytaj str. 3

Czytanie z klasą



czytaj str. 4

FILMOTEKA

**10** ONE  
DIRECTION  
THIS IS US

czytaj str. 4

Rozmowy (nie)kontrolowane



czytaj str. 6

Sportowe to i owo



czytaj str. 7

Skaner Muzyczny



czytaj str. 8

Animalsy



czytaj str. 8

IGOR POLECA



czytaj str. 12

## Radom turystycznie

**Radom to miasto w centralno-wschodniej Polsce, w województwie mazowieckim, nad rzeką Mleczną, oferujące wiele atrakcji turystycznych**

Według legendy pewien młodzieniec przybył do pięknej wioski. Oczarowany tym, co zobaczył, powiedział: „Rad dom bym tutaj zbudować”. Wybudowano w tym miejscu gród Radom. Inne źródła podają, że nazwa wywodzi się od plemienia Radomierzan lub imienia Radomir. Miasto słynie z kilku liczących się imprez międzynarodowych jak np.

Wybory Lotnicze Radom Air Show, Festiwal Gombrowiczowski i Radomski Festiwal Jazzowy. Jednym z miejsc wartych odwiedzenia w mieście jest Park im. Tadeusza Kościuszki. Park usytu-

owany jest w centralnej części radomskiego Śródmieścia i zajmuje obszar o powierzchni ok. 7 ha, ograniczony ulicami Mickiewicza, Sienkiewicza, Słowackiego i Żeromskiego. Przy głównej alei imienia duchownego rzymskokatolickiego ks. biskupa Jana Chrapka znajduje się popiersie Fryderyka Chopina, dłuta Władysława Jani. Po przeciwnej stronie alei w latach 50. XX w. wybudowano muszlę koncertową, która spłonęła 30 lat później. W grudniu 2015 roku zakończyła się jej odbudowa. Przed muszlą koncertową są stoły przeznaczone do gry w szachy. Przy wejściu od strony ul. Sienkiewicza rozpościera się widok na Kościół Mariacki oraz znajduje się płyta upamiętniająca Insurekcję Kościuszkowską, przysięgę Tadeusza Kościuszki na Rynku w Krakowie z 24 marca 1794 r. Powstała w 122. rocznicę tego wydarzenia, 24 marca 1916 r. Wówczas to radomianie, po wielu dziesięcioleciach niewoli, mogli już bez skrępowania świętować rocznice ważnych wydarzeń z dziejów ojczyzny. Wykonana została przez jednego z lokalnych kamieniarzy i stanowi własność gminną, a powstała z inicjatywy i funduszy mieszkańców Radomia. Wychodząc z par-

ku od strony ul. Żeromskiego, widać Urząd Miejski, a po prawej stronie znajduje się pomnik Jana Kochanowskiego, który został odsłonięty w 2006 r. Jan Kochanowski siedząc, obejmuje prawą ręką córkę Urszulę, natomiast w lewej trzyma otwartą książkę. Od strony ul. Żeromskiego stoi budynek dawnej roгатki lubelskiej – dziś siedziba Klubu Środowisk Twórczych „Łaźnia”. Od

początku istnienia, od strony ul. Lubelskiej, znajdował się zegar słoneczny (dziś na dziedzińcu Miejskiej Biblioteki Publicznej). Park w 1909 r. uzyskał oświetlenie elektryczne, a w 1912 r.



wybudowano tu żelbetonową altanę – pierwszą tego typu konstrukcją w mieście. Przez dziesięciolecia w parku atrakcją była także waga osobowa. Na terenie parku znajduje się Restauracja Parkowa, która jest miejscem chętnie odwiedzanym przez mieszkańców miasta i turystów. Park jest również siedliskiem wielu gatunków zwierząt takich jak np. wiewiórki, gołębie, wróble oraz inne gatunki ptaków. Rosną tam głównie lipy, kasztanowce, sosna wejmutka oraz dąb czerwony. Jest też osławiony „Dąb Zagłoby”, pod którym według legendy odsypiał jeden z radomskich Trybunałów Skarbowych słynny bohater powieści H. Sienkiewicza. W 2010 roku przeprowadzono rewitalizację parku. Polegała ona głównie na wycince pielęgnacyjnej, odnowieniu trawników, zasadzeniu nowych drzew i krzewów oraz wymianie nawierzchni alejek. Powstało również nowe oświetlenie, plac zabaw i górka saneczkowa. 22 maja 2021 r. odbyło się uroczyste odsłonięcie ławeczki upamiętniającej postać Stanisława Mikołajczyka. Usytuowana jest przy głównej alei parku od strony katedry. Autorem rzeźby jest prof. Andrzej Brzegowy. ■ Zofia Krzysztyniak 8e

## GWIAZDOZBIÓR

**Pan Andrzej Tulik oraz azalie na Górze Fuji****Ulubiony kwiat:**

Nie mam jednego ulubionego rodzaju kwiatów, jednak bardzo lubię: konwalie, róże oraz azalie. Uważam, że są to jedne z najpiękniejszych roślin.

**Film, który nigdy mi się nie znudził:**

Zdecydowanie nigdy nie znudzi mi się film pt. „300 (Sparta)” w reżyserii Zack’a Snydera z 2006 roku. Jest to adaptacja komiksu o tym samym tytule, autorstwa Franka Millera. Produkcja opowiada o bitwie pod Termopilami, która miała miejsce w 480 r. p.n.e.



podczas wojny grecko-perskiej.

**Ulubiona książka:**

Polecam „Potop” czyli drugą z powieści tworzących trylogię autorstwa Henryka Sienkiewicza, której pierwsze wydanie pochodzi z 1886 roku. Książka ta przedstawia historyczne wydarzenie, jakim był potop szwedzki z lat 1655–1660.

**Chciałbym zobaczyć:**

Bardzo chciałbym zobaczyć Górę Fuji, która znajduje się w Japonii na wyspie Honsiu. Jest to czynny stratowulkan i zarazem najwyższy szczyt tego kraju, jak również jeden ze szczytów uważanych za święty, przez co jest miejscem pielgrzymek osób wyznających shinto.

**Muzyka, której słucham:**

Najczęściej słucham piosenek z gatunków folkrock - styl w muzyce rockowej będący połączeniem muzyki folkowej i rockowej oraz rock – gatunek muzyki rozrywkowej powstały w połowie XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Lubię zespoły takie jak: Led Zeppelin, Arkona, The Hu, Metallica.

**Wymarzone miejsce:**

Moim wymarzonym miejscem są góry, ponieważ bardzo lubię wędrować, podziwiając urokliwe widoki ze szczytów. Zdołałem Koronę Gór Polski, czyli 28 najwyższych szczytów wszystkich pasm górskich.

**Pierwsza randka:**

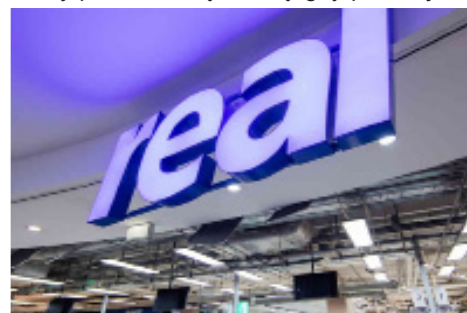
W klasie siódmej szkoły podstawowej umówiłem się na randkę do kina. W głowie

## Felieton

**W czerwcu 2021 roku wróciliśmy do szkoły po prawie 14 miesiącach nauki zdalnej! We wrześniu 2021 roku rozpoczął się nowy rok szkolny...w realu!**

Jak minął nam czas? Pandemia i nauka w tych nietypowych okolicznościach odcisnęła na nas spore piętno. Nauczyliśmy się, jak długo możemy spać, nie będąc wykrytym, jak świetnie możemy grać w gry komputerowe, ćwicząc metodą „tak, tak, mamo, uczyć się”, jak świetnie możemy kupić sprzęt „do nauki” i jak można ciekawie zagospodarować czas, w którym powinniśmy być na lekcji. Sprawdziany i kartkówki pisaliśmy „samodzielnie”, oczywiście w asyście naszego kochanego kolegi PC, wujka Google, cioci Wikipedii, a niekiedy z całą asystą znanych uczonych w postaci naszych wspaniałych rodziców i dziadków. Niestety, już w czerwcu skończyły się piękne czasy uczniowskiej sielanki i wróciliśmy do nauki stacjonarnej, gdzie wielu z nas zaskoczył nadmiar nauki i usłyszało to „motywujące” zdanie... „Niestety, jedynecka dla Juleczka”. Wtedy cała wielka radość zniknęła z naszych twarzy, wprawiając w niewyobrażalne zakłopotanie. Całe szczęście, że na ratunek przybyły wakacje. Żegnajcie teamsy i formy! Jednak lotem błyskawicy nadszedł nowy rok szkolny, a rzucony w kąt sprzęt komputerowy należało odkurzyć we wrześniu, by zalogować się w librusie. Spotkaliśmy się wszyscy „oko w oko”, albo jak kto woli „maska w maskę”. Jakież było nasze zdziwienie, kiedy okazało się, że nasze zdolności do zawierania nowych znajomości i kontynu-

owania starych legły w gruzach. Co prawda to prawda, niektórzy spotykali się ze sobą, ale w większości przypadków nasze relacje polegały na rozmowach przez komunikatory co dwa tygodnie, ewentualnie wspólnym graniem online. Wspomnieliśmy te piękne czasy przed nauką zdalną, gdy po lekcjach



spotykaliśmy się z naszymi kochanymi przyjaciółmi, w słynnej galerii, na łodach czy w innych miejscach. Oj, nie jest dobrze z naszym realiem! Znikł, jak niemiecka sieć hipermarketów Real działających do 2014 roku w Polsce. Podczas nauki zdalnej musieliśmy się nauczyć żyć zupełnie inaczej, a teraz warto przypomnieć sobie, jak zachować się w sali lekcyjnej, podczas przerwy, w szatni, czy w czasie wycieczki szkolnej. Miejmy nadzieję, że pandemia wkrótce się zakończy i całkowicie wrócimy do starych dobrych czasów „przedpandemicznych”.

■ Julian Drotkiewicz 7a

miałem mętlik i nie wiedziałem, o czym rozmawiać.

**Ulubione danie:**

Uwielbiam jeść pizzę, jedno z najpopularniejszych włoskich dań znanych na całym świecie.

**Niezapomniany sukces:**

Nigdy nie zapomnę zdobycia Großglockner, najwyższego szczytu Austrii wynoszącego 3789 m n.p.m. Jestem bardzo dumny z tego osiągnięcia!

**Najlepsze wspomnienie z dzieciństwa:**

Była to podróż z rodzicami dookoła Polski samochodem Syrena 105 i z noclegami pod namiotem.

**Człowiek, którego podziwiam:**

Podziwiam Bruce Lee. Jestem zdania, iż był on niezwykłym człowiekiem. Był aktorem, reżyserem, mistrzem i instruktorem sztuk walk oraz filozofem pochodzenia chińskiego oraz założycielem Jeet Kune Do, hybrydowej filozofii sztuk walki czerpiącej z różnych dyscyplin walki.

■ Amelia Jaworska 8e

## Szkolne Tiramisu

Zakończyła się XVIII edycja konkursu „Smak Ekologicznej Żywności” organizowanego przez Urząd Marszałkowski w Warszawie. Wśród laureatów są dwie uczennice naszej szkoły: Joanna Murdza z klasy 7d i Lena Skórnicka z klasy 7a. Celem konkursu było wzmocnienie edukacji ekologicznej w szkołach. Dziewczynki wykazały się dużą wiedzą na temat rolnictwa ekologicznego i poszanowania żywności, a także pojęć tj. zero waste czy permakultura. Nagrodami w konkursie był cenny sprzęt elektroniczny. Opiekunem była pani E. Dębicka.



## Kolory życia - Pani od polskiego

### Rozmowa z emerytowaną nauczycielką języka polskiego panią Urszulą Klimą

**Od kiedy i jak długo pracowała Pani w PSP nr 34?**

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 34 pracowałam przez 20 lat, w latach 1984-2006.



**Co sprawiło, że rozpoczęła Pani pracę właśnie w PSP nr 34?**

Zadecydowała lokalizacja i poziom, chociaż wahałam się, bo był to rejon szkolny moich dzieci.

**Jak wspomina Pani lata pracy? Jak wyglądała nasza szkoła? Co zapadło szczególnie w Pani pamięci?**

Okres pracy w tej szkole wspominam z nutą nostalgii. W mojej sali nr 15 znajdującej się na pierwszym piętrze w 1984r. stały zielone ławki z otworem na kałamarz. Budynek był remontowany, sale lekcyjne modernizowane dzięki pomysłowi nauczycieli i rodziców, ale ciągle panowała ta sama atmosfera życzliwości, współpracy i zrozumienia. Pamiętam ścianę z wizerunkiem patrona szkoły Lucjana Szenwalda i moje chęci zmiany patrona. Szkoda, że do dziś nie znamy nowego.

**Jak bardzo, Pani zdaniem, zmieniła się szkoła?**

Budynek szkolny zmienił się na korzyści, i chciałabym, aby w tych murach zostało coś z atmosfery dawnych lat. Innowacyjność była domeną PSP 34, ale nie za wszelką cenę.

**Czy była Pani wychowawcą klasy? Co sprawiło Pani największą radość? Z jakimi trudnościami musiała się Pani zmierzyć?**

Bywało, że miałam wychowawstwo

w dwóch klasach np. siódmej i ósmej. Radość sprawiały mi sukcesy moich uczniów, wspólne wycieczki, rajdy a nawet obozy harcerskie. Pamiętam uczniów, którzy mieli trudności w nauce lub sprawiali trudności wychowawcze. Wspólna praca nauczycieli, rodziców i uczniów dała pozytywne wyniki. Kształtowałam w podopiecznych wrażliwość na to, co dzieje się dookoła i uczyłam, jak reagować aktywnie i skutecznie, w czym można stać się pomocnym. „I ty możesz zostać Św. Mikołajem” to była pierwsza zorganizowana akcja naszych wolontariuszy. Moją dumą są wolontariusze i drużyna harcerska. To do dziś aktywnie działające grupy w PSP nr 34.

**Czy jest uczeń, którego pamięta Pani do dziś?**

Trudno wybrać jednego ucznia, ponieważ z wieloma mam kontakt do dziś. Miło wspominam każdego z moich wychowanków. Zacznę od najstarszych: Szymon Janiszewski (prac. naukowy UTH w Radomiu), Andrzej Kosztowniak (Poseł na Sejm RP), Małgorzata Lewandowska-Kosztowniak (lekarz kardiolog) Anna Lisak – Janicka (psycholog w PSP 34), Dorota Drabik-Michalska (nauczyciel w PSP 34), Adam Źródłowski (pierwszy wolontariusz naszej szkoły w Konkursie „Ośmiu Wspaniałych”), Kacper Kowalczyk (doktorant filozofii na Uniwersytecie Oksfordzkim) i wielu, wielu innych.

**Miała Pani inne plany i marzenia zawodowe? Czy praca nauczyciela była tą wymarzoną?**

W wieku 14 lat prowadziłam drużynę harcerską w PSP nr 36 i już wtedy wiedziałam, że chcę zostać nauczycielką i wychowawcą młodzieży.

**Jakie miała Pani osiągnięcia, nagrody?**

Osiągnięciem była działalność szczeplu harcerskiego i urządzenie harcówki oraz działalność wolontariuszy w „Arce”. Moi uczniowie byli laureatami i finalistami konkursów i olimpiad: j. polskiego, ortograficznego, osiągnęli bardzo dobre wyniki na egzaminach do najlepszych szkół średnich. Otrzymałam wyróżnienia: Krzyż Zasługi ZHP, Medal Komisji Narodowej, Medal Prezydenta Miasta Radomia i nagrody.

**Jakie są Pani wspomnienia z czasu, kiedy Pani była uczennicą?**

Zawsze byłam aktywną uczennicą, działałam w samorządzie szkolnym oraz Związku Harcerstwa Polskiego, pracowałam na rzecz innych, dostrzegałam potrzeby drugiego człowieka, mimo że wolontariat nie był w modzie.

**Jak spędza Pani obecnie swój wolny czas?**

Przed wszystkim nigdy się nie nudzę.

Jako instruktor ZHP aktywnie działam w kręgu „Komary” i we władzach Komendy Hufca ZHP – Radom jako przewodnicząca Sądu Harcerskiego. Jestem prezesem Stowarzyszenia Radomski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Bogatą działalność na rzecz seniorów łączę z pomocą dla wnuków. Bywam w komisjach różnych konkursów recytatorskich i literackich (np. Akcji Katolickiej Diecezji Radomskiej czy Caritas). Dbam o kondycję fizyczną, uprawiając nordic-walking. I mam jeszcze sporo planów na przyszłość! ■ *Amelia Jaworska 8e*

## Fle(sz)kolny

Każdego roku Dzień Edukacji Narodowej jest okazją do podziękowania pracownikom oświaty za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. 13 października 2021 roku Dyrekcja PSP nr 34 nagrodziła nauczycieli wyróżniających się w pracy z dziećmi i młodzieżą. Samorząd Uczniowski klas



młodszych oraz klas starszych w obecności Przewodniczącego Rady Rodziców złożył serdeczne życzenia Gronu Pedagogicznemu i pracownikom administracji. Uczniowie z klasy 8e zaprezentowali montaż słowno – muzyczny pt. „Poloneza czas zacząć” na podstawie utworu „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Grupie Teatralnej E8 towarzyszył zespół muzyczny z klasy 7a pod kierunkiem p. Mateusza Piotrowskiego. Inwokację zaśpiewał Jan Rdzanek z klasy 6a. Układ choreograficzny poloneza do muzyki Wojciecha Kilara opracowały: p. Agnieszka Kalita i p. Beata Mastalerz. Scenografię zaprojektowała p. Anna Żyła. Zdjęcia wykonał reporter gazety szkolnej „Monitor 34”- Jakub Chowaniec z kl.5d. Nad całością czuwała p. Anna Michnicka. „Tym, którzy prowadzą nas do źródeł wiedzy...” składamy serdeczne podziękowania!

■ *red.*

## Czytanie z klasą

**Przeżyj przygodę w XVIII wieku razem z czterema dzielnymi muszkietierami: d'Artagnanem, Atosem, Portosem i Aramisem**

„Trzej muszkietierowie” to składająca się z dwóch tomów książka, która wzbudziła we mnie dużo pozytywnych emocji. Ma ona dużo poruszających momentów, wiele akcji, bójek i jest przykładem literatury „płaszczka i szpada”. Kolejne części to „W dwadzieścia lat później” oraz „Wicehrabia de Bragelonne”. Autorem jest Aleksander Dumas, który urodził się 24 lipca 1802 roku we Francji. Był pisarzem i dramaturgiem, a jego dziełami są między innymi: „Hrabia Monte Christo”, „Henryk i jego dwór”, czy „Antony”. Był synem generała armii i właścicielki sklepu. Aleksander nie lubił nauki, czuł pociąg tylko do pisania i kaligrafowania. Założył nawet swój własny teatr. Dostał też pracę w kancelarii księcia Orleańskiego, czyli przyszłego Ludwika Filipa. Zrezygnował jednak z tych prac, by w końcu stać się pisarzem. Przejdźmy do fabuły książki, w której młody d'Artagnan jedzie do pana de Treville, generała dzielnych musz-



kieterów, z listem polecającym od ojca. Bardzo chciałby być jednym z tych dzielnych żołnierzy. Spotyka się z Atosem, Portosem i Aramisem, z którymi szybko się zaprzyjaźnia. Razem przeżywają przygody i walczą ze złymi gwardzistami kardynała Richelieu. Pomagają królowi i królowej w sprawach państwa i podnoszą szpadę na każdą niesprawiedliwość. Cenią sobie honor ponad wszystko. W drugiej części będą musieli poradzić sobie z kolejnymi wyzwaniem, w tym z demoniczną Miladą, która ma mroczną przeszłość. Książka może również zaciekawić pasjonatów historii, bo opisuje ważne i znane miejsca z Francji takie jak Bastylię czy Luwr. Pokazuje też odebranie hugenotom twierdzy w La Rochelle przez wojsko francuskie. Jeszcze jednym plusem, jest to, że powieść opisuje życie mieszkańców dawnej Francji. Reasumując, książka jest warta przeczytania i myślę, że trzeba to sprawdzić! ■ Franciszek Karkosa 7a

## Filmoteka

**O fenomenie laureatów nagród MTV Europe Music Awards i American Music Awards w dokumencie „One Direction: This is Us”**

„This Is Us” to brytyjsko-irlandzki film dokumentalny największego boysbandu na świecie- One Direction. Powstał on w 2013 roku. Wyreżyserował go Morgan Spurlock. Produkcją filmu zajęli się: Ben Winston, Morgan Spurlock i Adam Milano. Akcja filmu została nagrana podczas światowego tournée One Direction, dzięki temu widać zakątki wielu różnych krajów i kontynentów. Aktorami pierwszoplanowymi są członkowie zespołu: Harry Styles, Niall Horan, Louis Tomlinson, Liam Payne i Zayn Malik. Film ten przedstawia historię grupy One Direction, od jej początków aż do światowej sławy. Pokazuje, jak wyglądało życie jej członków przed programem

X Factor oraz po nim. Zawiera on klipy nagrań wykonane podczas jednego z największych koncertów boysbandu mający miejsce w O2 Arena w Londynie oraz przygotowania grupy do koncertów. Adaptacja została dobrze odebrana przez krytyków „Mimo zdradzonych mimochodem sekretów fenomenu One Direction dokument Spurlocka jest prz e z n a c z o n y przede wszystkim na potrzeby entuzjastów zespołu.” „Olbrzymi sukces One Direction (kilkadziesiąt milionów płyt sprzedanych na całym świecie!; ponadto 1D cieszy się podobno większą popularnością niż Beatlesi na początku swojego istnienia)”- mówią. Zdjęciami zajął się Neil Harvey. Trzeba przyznać, że Mor-

ganowi Spurlockowi udało się przedstawić życie piosenkarzy, którzy zmienili historię muzyki. Członkowie One Direction są cudowni, wrażliwi, kochają swoje rodziny, a co najważniejsze czerpali radość z tego, co robili. Byli oni tylko normalnymi chłopakami z sąsiedztwa- a przynajmniej tak przedstawił ich w swoim dokumencie Spurlock. W filmie są ukazane fragmenty koncertów zespołu. Można w nich zauważyć bardzo dobre efekty specjalne. Jest to zasługa montażyistów: Guya Hardinga, Wyatta Smitha oraz Pierre'a Takali. Grupa ujawniła, że ekranizacja filmowa nie posiada napisanego scenariusza, dzięki czemu materiał filmowy jest bardziej zgodny z prawdą, a gra Harry'ego, Niall'a, Louis'a, Liam'a i Zayn'a jest „naturalna”. Muzyka ukazana w filmie to piosenki tylko i wyłącznie One Direction. „This Is Us” dostarczył mi wiele wzruszeń i niezapomnianych wrażeń. Uważam, że ten film dokumentalny jest wart uwagi, ponieważ zawiera wątki, z których każdy może się pośmiać, ale za razem wyciągnąć wnioski i dużo się nauczyć. Chłopaki są idolami wielu nastolatków, ale nie tylko. Jako jedna z fanek One Direction bardzo serdecznie polecam ten film.

■ Zofia Komorowska 8e

**ORIGINAL THEATRICAL EDITION**


## Lena nasza reporterka

**Antarktyda, Afryka, Karaiby to miejsca nieobce Neli-malej reporterce. Podróż po Europie może również być ciekawa. Wyjazd do Niemiec proponuje nasza szkolna korespondentka Lena**

Cześć, tu Lena! Dzisiaj odwiedzimy Berlin-stolicę Niemiec. To miasto, które potrafi zaskoczyć. Stolica zjednoczonych Niemiec, niegdyś podzielona słynnym murem, jest dziś jedną z najciekawszych metropolii Europy. Wielki ośrodek biznesowy i akademicki znany jest też z otwartości i liberalizmu - prężnie rozwijają się tu rozmaite dziedziny kultury i sztuki, zarówno wysokiej, jak i alternatywnej, garażowej. Są tu też ciekawe zabytki, świetne realizacje nowoczesnej architektury i arcydzieła muzea. A wszystko to na wyciągnięcie ręki-kilkadziesiąt kilometrów od polskiej granicy. Wielu kojarzy Berlin ze słynnym Murem Berlińskim, ale niewiele wie, że powstał on, by oddzielić Republikę Federalną (RFN) od Republiki Demokratycznej (NRD). Miesz-



kańców NRD pozbawiono możliwości podróży oraz pracy po drugiej stronie ściany. Rozdzielone rodziny nie mogły przekraczać granicy. W 1989 r. doszło do zburzenia muru i historycznego zjednoczenia niemieckiej stolicy. Dziś podziwiamy jedynie jego nieliczne ruiny i pomniki wzniesione na jego dawnym miejscu. Kolejny punkt naszej wyprawy to Brama Brandenburska-najbardziej charakterystyczny punkt miasta, symbol zjednoczenia Niemiec, umieszczony na rewersach monet 10, 20 i 50 eurocentów. Wsparta na sześciu kolumnach doryckich, wysoka na 26, a szeroka na 65 m, budowla została zaprojektowana pod koniec XVIII w. przez Carla Gottharda Langhansa na wzór ateńskich Propylejów. Najważniejszym elementem

bramy jest umieszczona w centralnym punkcie fasady kwadryga, która przedstawia rzymski dwukółowy powóz powożony przez uskrzydloną boginię. Nieopodal Bramy Brandenburskiej znajduje się Holocaust-Mahnmal (pomnika Holocaustu) poświęcony zamordowanym Żydom europejskim. Pomnika składa się z 2711 symbolicznych kamiennych bloków, został zaprojektowany przez Petera Eisenmana. Jeśli zastanawiacie się, gdzie znajduje się siedziba rządzących, to właśnie tutaj w Reichstag nad brzegiem Sprewy w bezpośrednim sąsiedztwie Bramy Brandenburskiej. Neorenesansowa siedziba niemieckiego parlamentu ma charakterystyczną szklaną kopułę i platformą widokową, z której można podziwiać panoramę niemieckiej stolicy. Jest to jeden z niewielu budynków rządowych na świecie, który pozostaje otwarty dla zwiedzających. Miłośnikom sztuki polecam odwiedzić kompleks budynków Museumsinsel (Wyspa Muzeów) wznoszący się nad Sprewą, samym sercu Berlina, od 1999 r. widniejący na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturo-  
*cd. na stronie 7*

**Antarktyka, Afrika, Karaibik sind die Orte, die unsere kleine Reporterin Nela bestimmt kennt. Aber die Reise durch Europa kann genauso viele Eindrücke liefern. Unsere Schulreporterin Lena schlägt euch einen Ausflug nach Berlin vor**

Hallo, hier ist Lena! Heute besuchen wir Berlin - die Hauptstadt Deutschlands. Die Stadt, die früher durch eine Beton - Mauer getrennt war, gehört heute zu einer der interessantesten Metropolen Europas. Es gibt hier sowohl historische Sehenswürdigkeiten, moderne Architektur als auch höchst interessante unzählige Museen. Und das alles befindet sich in der greifbaren Nähe von der polnischen Grenze. Viele von uns verbinden Berlin vor allem mit der berühmten Berliner Mauer, die Westdeutschland (BRD) von Ostdeutschland (DDR) getrennt hat. Die Mauer gibt es nicht mehr. Sie ist im Jahr 1989 gefallen. Heutzutage können wir nur ihre historische Reste und Gedankentafeln bewundern. Als nächster Punkt unserer Reise folgt das Brandenburger Tor. Das Tor gilt als Wahrzeichen und Symbol der Wiedervereinigung Deutschlands und ist auch auf 10 - 20 - und 50 - Cent - Münzen zu finden. Es entstand am Ende des 18. Jahrhunderts nach Entwürfen von Carl Gotthard Langhans nach dem Vorbild der Propyläen der Athener. Auf dem zentralen Teil des Tores befindet sich die Quadriga - ein römischer

Wagen mit der Siegegöttin Victoria, die Zügel hält. In der Nähe des Brandenburger Tores liegt das Holocaust - Mahnmal. Das Denkmal für die ermordeten Juden Europas besteht aus einem wellenförmigen Feld mit 2711 symbolischen Betonsteinen und wurde nach Entwürfen von Peter Eisenman gebaut. Am Spreeufer in der unmittelbaren Umgebung des Brandenburger Tores finden wir den Reichstag - Sitz des Deutschen Bundestages. Das neorenaissance Gebäude mit der Glaskuppel und der Dachterrasse bieten Touristen schöne Ausblicke auf das ganze Stadtpanorama. Den Kunstliebhabern wird bestimmt die weltbekannte Museumsinsel gefallen. Mitten im Herzen



Berlins eingebettet, gehört die Museumsinsel seit 1999 zum UNESCO - Weltkulturerbe. Der Museumskomplex besteht aus fünf Museen: Altes Museum, Neues Museum, Alte Nationalgalerie, Bode - Museum, Pergamonmuseum und ist heutzutage eines der wichtigsten Museumszentren der Welt. Berlin ist die Stadt der Bären. Den Bären finden wir im Wappen von Berlin und er wurde zum Symbol in jedem Souvenirladen in Form eines Bildes, einer Figur oder eines Maskottchens. Deshalb habe ich vor, ein bisschen länger in Berlin zu bleiben, um euch etwas genauer von der Stadt zu berichten. Natürlich mit einem Teddybären und einem Berliner Mauerteil für 2,50 Euro in der Hand! ■ *Marcin Ośka*

## Rozmowy (nie)kontrolowane

**O swoich osiągnięciach i pasjach opowiedziała absolwentka PSP 34- uczennica klasy 8e Julia Stolarska**

**Jakie są Twoje pasje i zainteresowania?**

Interesuję się programowaniem - uczyłam się już paru języków programowania – i fizyką. Z fizyki szczególnie ciekawi mnie optyka i magnetyzm. Oprócz tego, w wolnych chwilach lubię rysować i malować, lubię również pływać kajakiem, a w zimie uwielbiam jeździć na nartach. Przed pandemią, a nawet jeszcze na początku roku szkolnego 2020/2021 trenowałam karate, co też sprawiało mi przyjemność. Mam nadzieję wrócić na te zajęcia w kolejnym roku szkolnym. Lubię też tworzyć animacje poklatkowe z wykorzystaniem klocków LEGO, których jestem fanką od najmłodszych lat.



**Nauce trzeba poświęcić dużo czasu. Czy zgadzasz się z tym stwierdzeniem?**

Moim zdaniem, to zależy od tego, co się chce osiągnąć. Na przykład Konkursy Kuratorskie są bardzo trudne i aby osiągnąć w nich tytuł laureata lub finalisty, nauce trzeba poświęcić dużo czasu. Na tych konkursach wymagana jest nie tylko wiedza, którą zdobyło się podczas nauki w szkole podstawowej do okresu przeprowadzania konkursów, ale też wiedza z jeszcze nieomówionej na lekcjach części, a także zupełnie spoza podstawy programowej dla szkoły podstawowej. Dlatego, oprócz samodzielnej nauki, potrzebna jest też pomoc nauczyciela.

**Które przedmioty szkolne są Twoimi ulubionymi?**

Jak już wspomniałam, interesuję się programowaniem i fizyką, a więc informatyka i fizyka są jednymi z moich ulubionych przedmiotów. Oprócz nich są to też matematyka i język angielski. Lubię rozwiązywać różne zadania z matematyki, np. logiczne. Natomiast jeśli chodzi o angielski, to po prostu lubię ten język, lubię się nim posługiwać. **Co pomaga Ci się zrelaksować a co daje energię do życia?**

Zrelaksować się pomaga mi obejrzenie filmu, odcinka serialu, zagranie w grę planszową z członkami mojej rodziny. Od długiego siedzenia przy laptopie lub telefonie,

np. kiedy jest nauka zdalna, odpoczywam przez pójście na spacer czy wyjście na rower. Energię do życia daje mi zrelaksowanie się i odpowiednia ilość snu. Daje mi ją też fajnie spędzony czas z moją rodziną lub znajomymi.

**Brałaś udział w wielu konkursach przedmiotowych Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Odniosłaś sukcesy. Jakich rad udzieliłabyś uczniom chcącym startować w takich konkursach?**

Przede wszystkim, aby uwierzyli w siebie i w swoje możliwości, i aby brali udział w konkursach z tych przedmiotów, które lubią, i z których są dobrzy. Warto zacząć uczyć się do konkursu dość wcześnie, kiedy może się wydawać, że zostało jeszcze dużo czasu. Materiału jest sporo i później może się okazać, że czegoś się nie zdążyło i przez to nie osiągnęło się swojego celu. Dobrze jest wszystko rozplanować w czasie i się tego planu trzymać.

**Zostałaś laureatką Kuratorskiego Konkursu Matematycznego. Czy matematyka to faktycznie królowa nauk?**

Znajomość matematyki jest bardzo przydatna w innych przedmiotach, np. fizyce, chemii czy informatyce oraz codziennym życiu. Matematyka uczy logicznego myślenia, co każdemu się przyda. Nie oznacza to jednak, że każdy powinien poświęcać więcej czasu temu przedmiotowi. Każdy ma jakiś talent i uzdolnienia, i na to też powinien zwrócić uwagę. Niemniej jednak, uważam, że matematyki warto jest się uczyć

**Jesteś też finalistką Kuratorskiego Konkursu Fizycznego. Mówi się, że fizyka to bardzo trudny przedmiot. To prawda?**

Myślę, że to, jak ktoś postrzega fizykę, zależy od różnych czynników. Jeśli dana osoba ma zdolności w kierunku tego przedmiotu, jest on dla niej automatycznie łatwiejszy niż dla osoby, która tych zdolności nie ma. Poza tym, ważne jest, aby fizykę rozumieć. Jeżeli ktoś danego zagadnienia nie rozumie, może mieć trudności z rozwiązywaniem z nim związanych zadań i przez to

uważać fizykę za trudną.

**Otrzymałaś też tytuł finalistki Kuratorskiego Konkursu Języka Angielskiego. Jak oceniasz swój poziom posługiwania się językiem angielskim?**

Myślę, że jest on wyższy niż poziom egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego. Jest tak dzięki dodatkowym zajęciom z tego języka, na które uczęszczam od dawna – od czasów przedszkolnych.. W roku szkolnym 2020/2021 uczestniczyłam w kursie na wyższym poziomie niż przygotowujący do egzaminu ósmoklasisty. Planuję wkrótce zdawać egzamin z angielskiego na poziomie B2.

**Uczyłaś się w dwujęzycznej klasie z rozszerzonym językiem niemieckim. Co dała Ci nauka w tej klasie?**

Dzięki temu, że byłam w tej klasie, nauczyłam się języka niemieckiego zapewne na wyższym poziomie niż gdybym była w klasie bez rozszerzenia tego przedmiotu. Pod koniec ósmej klasy zdawałam egzamin z języka niemieckiego na poziomie A1. Certyfikat z takiego egzaminu może się przydać w przyszłości, ponieważ potwierdza umiejętności językowe. Poza tym, dzięki tej klasie, mogliśmy np. pojechać na koncert Rogera Reklussa. W tej klasie poznałam też sympatycznych znajomych.

**Na Twoim świadectwie ukończenia szkoły podstawowej widnieją same szóstki. Co czujesz? Jak reagują Twoi znajomi i rodzina?**

Jestem zadowolona. Moja rodzina również. Moja średnia zazwyczaj nie jest tematem rozmów z moimi znajomymi. Być może nie jest ona dla nich zaskoczeniem.

**O jakim zawodzie marzysz? Kim chciałabyś być w przyszłości**

Nie wiem jeszcze dokładnie, kim zostanę w przyszłości. Chciałabym, aby mój zawód był związany z przedmiotami ścisłymi. Mogłabym zostać programistką albo zajmować się w jakiś sposób fizyką. Na pewno, aby do tego dojść, trzeba podejmować odpowiednie decyzje odnośnie swojej nauki. Ja na razie wybrałam w liceum klasę o profilu matematyczno-fizyczno-informatycznym.

**Ukończyłaś PSP 34. Co powiedziałaś nauczycielom na pożegnanie?**

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować nauczycielom.

cd. na stronie 8

## Uśmiech losu – Wirtualny Żołnierz

**Każdy wie, że istnieje wojsko, ale nie każdy wie, że w tym zawodzie można pracować online. Tak pracuje wirtualny żołnierz**

Nowe technologie ułatwiają żołnierzom życie i zmieniają sposób prowadzenia działań podczas misji stabilizacyjnych, wojen



i manewrów. Dzięki robo-plecakom piechury mogą pokonywać dziesiątki kilometrów z ładunkiem, którego bez nich nawet by nie udźwignęli. Drony szpiegowskie ułatwiają monitoring pola walki, a bezzałogowe pojazdy lub samoloty bojowe mogą być sterowane z dowolnego miejsca na ziemi, byle był tam odpowiedni sprzęt komputerowy. Sterowaniem takimi i innymi bojowymi maszynami zajmują się żołnierze, którzy pracują wirtualnie. Dbają oni o bezpieczeństwo kolegów pracujących w terenie. Oczywiście najpierw przyjmują rozkazy dowódców,

określające m.in. czas i miejsce misji, wyposażenie, rodzaj maszyn, jak je obsługiwać oraz co najważniejsze, cele, jakie mają zrealizować. Gdy już wiedzą, co mają zrobić, sprawdzają, czy pojazdy, którymi mają sterować, są w dobrym stanie technicznym. Aby dobrze je ocenić, trzeba to zrobić fizycznie, widząc maszynę, ale nie na ekranie. Jeśli nie ma takiej możliwości, trzeba zadbać o to, aby mieć stały kontakt z każdym z osobna. W trakcie misji znajduje się on w centrum dowodzenia. W pojazdach są różne czujniki. Dzięki nim w porę można zauważyć ruchy przeciwnika, nadciągającą zmianę pogody zagrażającą bezpieczeństwu misji powietrznej itp. W tej pracy bardzo ważna jest wiedza z informatyki, a zwłaszcza umiejętność posługiwania się programami sterującymi pracą wojskowych pojazdów i sprzętu, w jaki są wyposażone. Wirtualni żołnierze muszą mieć dobry słuch i wzrok oraz powinni być bardzo dokładni i spostrzegawczy. Ich zadaniem jest podporządkować się wydanym rozkazom. Dzięki tej pracy misje na terytorium wroga, nawet w bardzo niebezpiecznym terenie, można prowadzić bez narażania żołnierzy.

■ *Łucja Morgas 7a*

Lena nasza reporterka ciąg dalszy ze str. 5

wego i Przyrodniczego UNESCO. W jego skład wchodzi: Pergamonmuseum (Muzeum Pergamońskie), Alte Nationalgalerie (Stara Galeria Narodowa), Altes Museum (Stare Muzeum), Neues Museum (Nowe Muzeum), Bodemuseum (Muzeum im. Bodego). Niewątpliwie Museumsinsel stanowi dziś jeden z najważniejszych ośrodków muzealnych świata. Berlin to także miasto niedźwiedzia. Odwiedzając berlińskie sklepy z pamiątkami, z pewnością nie raz natkniemy się na motyw misia, czy to w postaci obrazka, figurki, czy maskotki. Niedźwiedź, współczesny symbol Berlina, pojawił się na pieczęci miejskiej już w XVI w. i towarzyszył dynastii Hohenzollernów do końca jej rządów. Wspięty na tylnych łapach czarny niedźwiedź o czerwonych pazurach i wysuniętym językiem znajduje się w herbie miasta. Niektórzy berlińczycy uparcie bronią tezy, iż nazwa miasta wywodzi się od słowa Bar czyli niedźwiedź. Dlatego z małą maskotką misia i kawałkiem historii w ręku tzn. fragmentem muru berlińskiego, który nabyłam za 2,5 euro, rozważam możliwość pozostania tu trochę dłużej, aby móc opowiedzieć Wam trochę więcej o Berlinie, jego mieszkańcach, możliwościach rozwoju i Polakach tam mieszkających – drugiej co do wielkości mniejszości narodowej.

■ *Lena Skórnicka 7a*

## Sportowe to i owo

**Snooker to rodzaj gry bilardowej, czyli sportu, który polega na uderzaniu bil za pomocą kija i wbijaniu ich do łuz, czyli otworów w stole**

Istnieje wiele gier bilardowych, które różnią się zasadami, rozmiarami stołu, liczbą bil i ich oznaczeniami. Najczęściej w grze uczestniczą dwie osoby, które zagrywają



na przemian, do popełnienia pierwszego błędu. Trzy główne gry bilardowe to: pool - bilard amerykański, snooker - bilard angielski i karambol - bilard francuski, który jest rozgrywany na stole bez łuz. Snooker

rozgrywany jest na największym stole, który ma 6 kieszeni i 12 stóp, czyli prawie 4 metry długości. Zadaniem graczy jest uderzanie kijem bili białej w taki sposób, aby pozostałe bile w odpowiednim porządku wpadały do kieszeni. Pierwszy stół do gry w bilarda powstał w XV wieku. Snookera wymyślił w 1875 roku w Indiach angielski pułkownik sir Neville Chamberlain. Do Polski snooker trafił z Australii. Pierwsze kluby powstały we Wrocławiu, Kaliszu i Warszawie, a pierwsze Mistrzostwa Polski w grze w snookera odbyły się w 1993 roku. W Polsce istnieje Polski Związek Snookera i Bilarda Angielskiego. W całym kraju są 24 kluby snookerowe, w których odbywają się zawody. Oprócz nich jest dużo

mniejszych klubów, w których może zagrać każdy. W Radomiu też jest klub „Break147”, który znajduje się przy ul. Biznesowej 4. Odbywa się w nim turniej „Radom Snooker League” dla najlepszych radomskich zawodników. Ostatnią ligę w 2018 roku wygrał Piotr Piasek. Obecnym mistrzem świata w grze w snookera jest Mark Selby, który wygrał mistrzostwa w maju 2021 roku. Mistrzostwa Polski odbyły się w Lublinie i wygrał Konrad Juszczyzyn. Rok temu mistrzem Polski był Antoni Kowalski, który ma tylko 17 lat. Pierwszym polskim graczem, który znalazł się w gronie najlepszych światowych snookerzystów, był Kacper Filipiak, ponieważ wygrał mistrzostwa Europy na Maltcie. Zachęcam do zagrania w snookera, ponieważ to bardzo ciekawy sport. W Polsce nie jest jeszcze popularny, a szkoda. Bo to naprawdę super gra!

■ *Mikołaj Kowalczyk 5d*

## Skaner muzyczny

### Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską „Rafa” to festiwal, który na dobre zagościł w naszym mieście

Festiwal szantowy „Rafa” organizowany od 1982 roku w Radomiu jest jednym z najstarszych festiwali piosenki żeglarskiej w Polsce oraz imprezą, która odbywa się cyklicznie w naszym mieście. Tematyką festiwalu są piosenki żeglarskie. Pomysłodawcą przeglądu był Roman Dąbrowski, wiceprezes Radomskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego. Chcąc uświetnić obchody 60-lecia działalności Polskiego Związku Żeglarskiego, zaprosił do Radomia zespół „Stare Dzwony”, co przyczyniło się do nagrania pierwszej w Polsce płyty z piosenkami żeglarskimi i dało początek corocznym spotkaniom. W następnych latach, oprócz koncertów zaproszonych gości, organizowano także konkursy, w których brały udział zespoły amatorskie. Od 1989 roku głównym organizatorem był zespół „Bra-De-Li”, jeden z nielicznych w Polsce żeńskich wykonawców muzyki szantowej i jego założycielka, znana pedagogka Magdalena Bieńkowska. To dzięki



jej ambicji „Rafa” stała się imprezą ogólnopolską. Od 2016 roku organizacją zajmuje się Dom Kultury „Idalin”. Mimo pandemii w grudniu 2020 roku odbył się dwudniowy koncert w ramach 40. Ogólnopolskich Spotkań z Piosenką Żeglarską. Wystąpili: Mechanicy Shanty, Marek Szurawski, Kliper, Atlantyda, The Nierobbers oraz Zejman i Garkumpel W Radomiu powstało wiele zespołów szantowych, które zdobyły liczne laury na festiwalach szantowych w całym kraju. Należą do nich: „Bra-De-Li”, „Wikingowie”, „Kliper”, „Fair lady”. Wymienione zespoły wydały kilka płyt. Między innymi: „Kliper”- „Zapomniany powrót” i „Szanty klasyczne”, „Wikingowie” płytę pt. „Wikingowie”, „Bra-De-Li”- „Żeglarski wór”. Zainteresowanie szantami rośnie również u dzieci i młodzieży. W kategorii wiekowej do 18 lat powstały zespoły dziecięce: „Radomiś” i „M3 Band”. Miejmy nadzieję, że w Radomiu miłośnicy morskiego folkloru znajdą swoich następców, a szanty będą słuchane i śpiewane przez kolejne pokolenia: „Gdzie ta keja a przy niej ten jacht, gdzie ta brama na szeroki świat...” ■ Julia Skura 5d

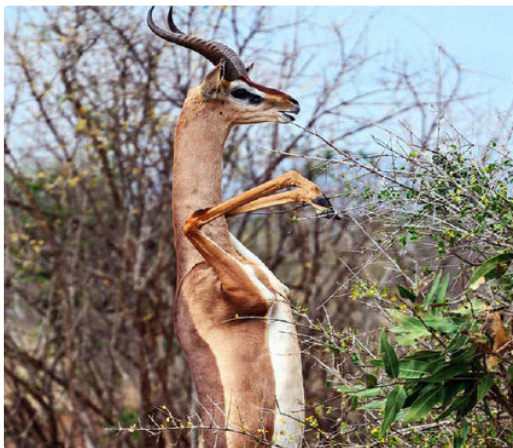
Rozmowy (nie)kontrolowane - ciąg dalszy ze strony 6

kować wszystkim nauczycielom, którzy pomagali mi w przygotowaniach do Konkursów Kuratorskich, a w szczególności mojej nauczycielce matematyki Pani Dyrektor Danucie Kuźmiuk, która poświęciła mi mnóstwo czasu, nie tylko w ósmej, ale również w siódmej klasie na bardzo dobre przygotowywanie mnie do Konkursu Matematycznego, dzięki czemu zdobyłam tytuł laureata. Szczególne podziękowania pragnę także przekazać mojej nauczycielce fizyki Pani Dorocie Węgrzyckiej, która poświęciła mi również ogromnie dużo czasu i doprowadziła mnie do tytułu finalisty Konkursu Fizycznego. Obu Paniom dziękuję za wiarę we mnie. Dziękuję również mojemu nauczycielowi języka angielskiego Panu Mariuszowi Urowskiemu za pomoc w przygotowywaniu się do Konkursu Języka Angielskiego, z którego otrzymałam tytuł finalisty oraz za to, że był moim opiekunem i za jego zaangażowanie przy programie stypendialnym Stypendium Marszałka Województwa Mazowieckiego zarówno w siódmej, jak i w ósmej klasie. Brałam też udział w Konkursie Chemicznym, z którego udało mi się dotrzeć tylko do etapu rejonowego, ale mimo to Pani Iwona Kalińska-Karaś, moja nauczycielka chemii, poświęciła mi bardzo dużo czasu na przygotowanie mnie do tego konkursu, za co także serdecznie dziękuję. ■ Julia Majer 8e

## ANIMALSY — Żyrafa szyja

### W Czerwonej Księdze Gatunków Zagrożonych gerenuk widnieje jako gatunek bliski zagrożenia

Gerenuk to ssak z rodziny krętorogich będący najdłuższym gatunkiem z rodziny gazel. Długość ciała osiąga do 160 cm, a długość ogona do 35 cm. Waży do 50 kg. Charakteryzuje się długą, smukłą szyją i kończynami, płaską, klinową głową i dużymi, okrągłymi oczami. Czasem przypomina gazelę. Ma ubarwienie jasno-brązowe a jego podbrzusze jest białe. Wzdłuż grzbietu przebiega ciemny pas. Wokół oczu jest biała obręcz. Rogi samców osiągają długość 35 cm, są długie i zakrzywione ku tyłowi, lirowato wygięte pokryte poprzecznymi pierścieniowatymi zgrubieniami. Gerenuki



zamieszkują Róg Afryki, jak również region Wielkich Jezior Afryki. Są obecne w Tanzanii, Kenii, południowej Somalii, Etiopii i Eritrii. W przeszłości populację tego gatunku można było znaleźć w Egipcie i północnym Sudanie. Osiedlają się na bezdrzewnych równinach, s a w a n n a c h i suchych pustyniach. Gerenuki są roślinożerne. Jedzą liście, pędy z kolczastych krzewów i drzew, kwiaty, owoce i pąki. Może obgryzać wyższe gałęzie lepiej niż inne gazy i antylopy, stojąc wyprostowany na tylnych łapach i wy-

dłużając szyję, przyjmując pionową postawę. Dlatego w języku somalijskim gerenuk oznacza „Żyrafa Szyja”. Gerenuk rozmnaża się przez cały rok. Okres ciąży wynosi około siedmiu miesięcy. Małe rodzą się po jednym na raz, ważąc około 3 kg. Gerenuk jest również znany jako „Waller's Gazelle”. Jest zwierzęciem dziennym, aktywnym głównie w ciągu dnia, choć zazwyczaj stoi lub odpoczywa w cieniu w południe. Może tygodniami, a nawet miesiącami obywać się bez wody, dlatego jest odporny na suszę. Zwierzęta te osiągają prędkość maksymalną około 56 km / h. Trzymają się samotnie lub w nielicznych grupkach. Drapieżnikami groźnymi dla gerenuka są gepardy, lamparty, lwy, psy myśliwskie, hieny, serwał, karakal, ratel i orły. Gerenuk, jedyny członek rodzaju Litocranius, został po raz pierwszy opisany przez przyrodnika Victora Brooke w 1879 roku. Gatunek ten jest bliski zagrożenia wymarciem. ■ Michalina Stępień 5d



## Reportaż - Czerwcowe truskawki

**„Naród, który traci pamięć, traci swą tożsamość”- do dziś w pamięci i wspomnieniach radomian przetrwały wydarzenia sprzed 45 lat**

### Babcia

Babcia opowiedziała mi kiedyś niezwykle ciekawą historię. Był gorący, letni, czerwcowy dzień. Tego dnia postanowiła wziąć mojego tatę, który urodził się kilka tygodni wcześniej, na jego pierwszy w życiu spacer. Mieli pójść do Parku Kościuszki, a potem kupić na targu truskawki, ulubione owoce babci. Był ciepły poranek, cały świat skąpany w promieniach słońca, czuć było początek wakacji. A jednak dookoła, panowała dziwna atmosfera, jakby niewypowiedziany smutek i cisza. Pierwszy spacer niemowlęcia nie mógł trwać zbyt długo, więc babcia kupiła łubiankę truskawek i wracała chodnikiem do domu. Całą szerokością ulicy Traugutta zaczęli mijać ją marszerujący milicjanci, byli ich całe oddziały, jeden z nich potrącił babcię, która chciała ukryć się w pobliskiej bramie... wszystkie truskawki wysypały się na chodnik. Milicjanci rozdeptywali je swoimi ciężkimi butami, tak, że owoce puszczały czerwony jak krew sok.

### Ulica 1 Maja

Bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia strajków robotniczych w Radomiu było ogłoszenie 24 czerwca 1976 przez ówczesnego premiera Piotra Jaroszewicza projektu przewidującego drastyczne podwyżki cen żywności, przez które choćby cukier, masło i wędliny kosztowały nawet 2 razy więcej niż dotychczas. Robotnicy nie zgadzali się na to, postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i przeciwstawić się komunistycznym władzom. Wszystko rozpoczęło się z samego rana 25 czerwca 1976 roku, około godziny 6:30, w największych zakładach w Radomiu, czyli Zakładach Metalowych „Łucznik” im. Gen. Waltera. 600 tamtejszych robotników rozpoczęło strajk i przestało pracować. Później do pracowników „Łuczniaka” dołączyli robotnicy z Zakładu Sprzętu Grzejnego i z „Radoskóru”. Następnie po przejściu ulicami Radomia, około dziesięcioletnia grupa robotników skierowała się pod Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jedynej partii rządzącej. Radomianie zebrali się pod jej siedzibą przy ulicy 1 Maja i zażądali spotkania z władzami

partii. Sekretarz PZPR oświadczył, że odwołanie podwyżek jest niemożliwe. Później kierownictwo partii przekazało robotnikom informację, że do godziny 14:00 rząd zareaguje na ich prośby. Po wskazanej godzinie nadal nie było odpowiedzi, więc tłum zdesperowanych robotników wtargnął do siedziby PZPR. Przez okna budynku robotnicy zaczęli wyrzucać rzeczy należące do członków partii oraz szynki i luksusowe produkty z partyjnego bufetu. Były to produkty niedostępne dla zwykłego obywatela. Z masztu ściągnięto komunistyczną flagę i w jej miejscu powieszono narodową, a na końcu podpalono budynki komitetu.

### Ścieżki zdrowia

Po godzinie 15:00 na miejsce przybyły posiłki milicjantów, które zaczęły tłumienie strajków gazem łzawiącym i armatkami wodnymi. Aresztowano wielu protestujących, a następnie milicjanci bestialsko znęcali się nad nimi, bijąc, kopiąc i pałując robotników. Nazywało się to ścieżki zdrowia. Zdarzały się też przypadki brutalnego wyciągania ludzi z domów. W trakcie tych starć zginęły dwie osoby przygniecione przez ciągnik. Przyczyną śmierci trzeciej osoby było pobicie przez funkcjonariuszy.

### Ksiądz

W związku z Wydarzeniami Radomskimi śmierć poniósł także ksiądz Roman Kotlarz, działacz opozycyjny. Kiedy pełnił posługę w parafii w Szydłowcu, znany był jako świetny kaznodzieja, a tłumy wiernych wysłuchiwały jego kazań. Kazania Kotlarza, które często negatywnie odnosiły się do władz PRL, rząd uważał za antypaństwowe. 25 czerwca 1976 roku pojawił się wśród protestujących robotników. Był wtedy proboszczem w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Pelagowie. Udał się z nimi i pobłogosławił przy Kościele Świętej Trójcy. Następnie wygłosił kilka kazań nawiązujących do radomskich wydarzeń, między innymi takie: „Najmilsi, razem z wami byłem obecny na ulicach miasta Radomia, błogosławiłem wasze szeregi, wasze trudy, wasze słuszne prawa. (...) Ukochani, jesteśmy zobowiązani wobec tych naszych braci

Polaków, którzy w tej chwili ogromne cierpią katorgi. Nie wolno nam milczeć, nie wolno nam nie modlić się za nich. (...) Chleba naszego powszedniego daj nam, tak wołał Radom, tak żeśmy wspólnie wołali razem. Ja z wami.” Jego działalność coraz bardziej nie podobała się władzy, 21 lipca do Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu wpłynęło pismo Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu w sprawie „szkodliwej dla państwa działalności ks. Romana Kotlarza z Parafii Rzymskokatolickiej w Pelagowie”. Następnie nasiliły się prześladowania księdza. W połowie lipca 1976 roku pod pelagowiańską parafią zjawily się samochody z ludźmi, którzy następnie pobili i torturowali ks. Kotlarza. 15 sierpnia zasłabł w kościele, wołając: „Matko, ratuj!”. Następnie został przewieziony do szpitala w Krychnowicach z powodu zdiagnozowanej nerwicy, gdzie 18 sierpnia zmarł. Jego zwłoki spoczywają na cmentarzu parafialnym w Koniemłotach.



### Radomskie warchoły

W następnych dniach z pracy zwolniono 900 osób. 25 osób zostało skazanych na karę więzienia. 26 czerwca władze rozpoczęły w mediach, na stadionach i placach szeroko zakrojoną kampanię propagandową, która miała na celu potępienie i dyskredytowanie protestujących, których nazywano „radomskimi warchołami”. Edward Gierek (ówczesny premier Polski) podczas telekonferencji z sekretarzami Komitetu Wojewódzkiego mówił tak: „[...] trzeba załodzi tych czterdziestu paru zakładów powiedzieć, jak my ich nienawidzimy, jacy to są łajdacy, jak oni swoim postępowaniem szkodzą krajowi. Uważam, że im więcej będzie słów bluźnierstwa pod ich adresem,

cd. na stronie 12

## Szkolny Kalejdoskop

### Pokazy fizyczne sposobem na integrację!

Wszystkie klasy siódme wybrały się na ciekawy i bogaty w wiedzę wyjazd do Lublina, a były to pokazy fizyczne na Uniwersytecie Marii Curie - Skłodowskiej. Zanim jednak tam dotarli, zwiedzili przepiękny Nałęczów, a w nim Park Zdrojowy założony przez Stanisława Małachowskiego. Nie pominęli w nim pomnika Bolesława Prusa, przy którym poznali najciekawsze momenty



z życia tego artysty i zrozumieli jego wkład do historii polskiej literatury. W Lublinie poszerzyli swoją wiedzę fizyczną, gdyż poprzez doświadczenie mogli bezpośrednio zgłębiać wiedzę o akustyce, ciśnieniu (nie) atmosferycznym, mechanice i elektromagnetyzmie. Pokazy fizyczne okazały się nie tylko kolejną lekcją z fizyki, ale również ciekawym sposobem na integrację. Uczni-



wie mogli wspólnie poznawać tajniki wiedzy, rozmawiając o niej i wyciągać słuszne wnioski związane ze swoją dalszą edukacją. Zrozumieli, że nauka łączy, rozwija i jest właściwym drogowskazem dla każdego człowieka.

### Dzień Kropki w PSP 34



Już od 2008 roku obchodzony jest na świecie Dzień Kropki. Święto zyskuje na popularności, promując kreatywność, odwagę i zabawę. W PSP 34 obchodziliśmy je po raz trzeci i zapewne zagości ono już na dobre w murach naszej szkoły. Razem z uczniami z ponad 180 krajów przypomnieliśmy sobie historię małej Vashti. Uświadamia ona, że ludzka wyobraźnia nie zna granic, a możliwości, gry skojarzeń, aspekt filozoficzny naszego postrzegania są tak bardzo różne i wyjątkowe, jak każdy z nas. Ważne jest wzajemne wsparcie i przyjaźń. Do kropkowej zabawy włączyli się wszyscy. Najmłodszy uczniowie stworzyli barwne prace, starsi napisali wiersze, zaprezentowali swoje pasje, rozwiązywali łamigłówki



matematyczne. Nauczyciele podczas zajęć akcentowali święto, dostosowując pomysły na prowadzenie lekcji do możliwości i dojrzałości uczniów. Powstały prace stylistyczne, plastyczne, doskonalono koncentrację i umiejętność pracy w zespole. Wszyscy znakomicie się bawili. I kropka.

### Szerokie „tory” możliwości

W ramach projektu „Dźwignia kariery” nasi uczniowie wybrali się na wycieczkę do Służby Ochrony Kolei w Radomiu. Wyjście to miało na celu poznanie innowacyjnych rozwiązań na rynku pracy oraz uświadomienie uczniom, że praca w tej instytucji zapewnia szerokie tory możliwości własnego rozwoju zawodowego. Podczas spotkania uczniowie poznali specyfikę pracy w tej służbie, razem z kierownikiem pociągu zwiedzili kabinę maszynisty pojazdu trakcyjnego oraz

przeszli na nastawnię. Zrozumieli też, że praca powinna być pełna wyzwań na wielu poziomach rozwoju zawodowego i takiej będą właśnie poszukiwać dla siebie. Opiekunem projektu jest p. M.Morgaś.



### Klub Zdrowego Świetliczaka

Dzieci ze świetlicy poznawały zasady dbania o zdrowie oraz warzywa i owoce, które zbiera się jesienią. Każdy owoc lub



warzywo można było obejrzeć, dotknąć, powąchać „na żywo” oraz dowiedzieć się, dlaczego warto je spożywać. Członkowie Klubu z oddziałów zerowych wykonali też sensoryczne drzewka owocowe. Działania Klubu Zdrowego Świetliczaka mają na celu wspieranie prawidłowego rozwoju dzieci poprzez propagowanie zdrowego stylu życia. Klub prowadzi pani Katarzyna Figarska.

### Bezpieczna droga do szkoły

Dzieci z grupy przedszkolnej 0A i 0B realizując tematykę „Moja bezpieczna droga do szkoły”, spotkały się z policjantkami z ruchu drogowego. Wychowawczyni: p. Ewa Bajor oraz p. M. Chaberska wybrały się z dziećmi na skrzyżowanie. Dzieci obserwowały ruch uliczny kołowy i pieszy oraz rozpoznawały wcześniej poznane znaki drogowe. Ćwiczyły praktyczne przechodzenie przez jezdnię. Podsumowaniem przestrzegania zasad ruchu drogowego było spotkanie, podczas którego dzieci uczestniczyły w ćwiczeniach i zabawach związanych z kolorami świateł występujących w sygnalizatorze świetl-

## Szkolny Kalejdoskop

nym. Została również poruszona tematyka właściwego zachowania wobec osób nieznanymi oraz bezdomnych zwierząt. Na zakończenie dzieci zaśpiewały piosenkę „Ruch uliczny”. Miłym akcentem było wręczenie paniom policjantkom własnoręcznie



wykonanych prac pt. „Na skrzyżowaniu”.

### Szlakiem radomskich zabytków

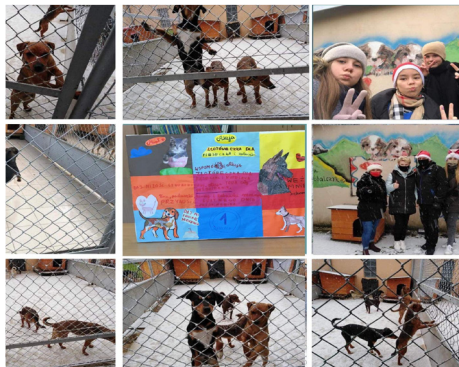
Uczniowie kl. 4e uczestniczyli w wycieczce „Szlakiem radomskich zabytków”, którą poprowadziła p. B. Bieniek. Zwiedzanie rozpoczęło się od wizyty na Piotrówce. Uczestnicy dowiedzieli się, jak wyglądał i jakie funkcje pełnił gród wybudowany w X wieku. Poznali też legendę „O orle srebrnopiórym i radomskim grodzie”, która wyjaśnia pochodzenie nazwy naszego miasta. Wizyta



na Placu Stare Miasto oraz Rynku pozwoliła poznać rozwój przestrzenny Radomia w czasach średniowiecza. Zainteresowanie wzbudziła niezwykle ciekawa historia radomskiego zamku, z którym związane są ważne wydarzenia z historii Polski z czasów panowania Jagiellonów. Uczniowie zwiedzili też najcenniejszy radomski zabytek - kościół św. Katarzyny i klasztor oo. Bernardynów. Wycieczka zakończyła się pod Dębem Wolności upamiętniającym odzyskanie niepodległości w 1918 r. Wycieczka „Szlakiem radomskich zabytków” była interesującą i cenną lekcją historii. Dzięki niej czwartoklasiści poznali najważniejsze wydarzenia, zabytki oraz wybitne postacie związane z Radomiem - naszą małą ojczyzną.

### Dla koteczka i pieseczka

Jak co roku organizowana jest w naszej szkole akcja „Złotóweczka dla pieseczka i koteczka”. Bierze w niej udział cała społeczność szkolna. Jest to akcja charytatywna mająca na celu wsparcie Radomskiego Schroniska dla bezdomnych zwierząt, a także uczenie empatii i uwrażliwianie dzieci na los bezdomnych zwierząt. Udział w akcji jest dobrowolny, wolontariusze z naszej szkoły zbierają do puszek wyłącznie datki pieniężne. Za uzbieraną kwotę zostaną zakupione najpotrzebniejsze, wskazane przez schronisko rzeczy. W grudniu 2021 roku odbędzie się finał akcji i zawieszenie zwierzętom uzbieranych upominków. W tygodniu poprzedzającym wyjazd do schroniska będzie można przynosić karmę, niepotrzebne koce, ręczniki, kołdry, podkłady higieniczne, zabawki, smaczki, kojce i inne przydatne zwierzętom rzeczy.



Co roku akcja cieszy się dużym zainteresowaniem, a ofiarodawcy okazują ogromną hojność. Organizatorzy mają nadzieję, że podobnie będzie w tym roku. Organizatorami akcji są: Szkolny Klub Młodzieżowego Wolontariatu z opiekunem panią Joanną Kaliszewską, panią Małgorzatą Falkiewicz-Wójcik oraz panią Kają Gromek-Cybulą.

### XI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia

„Młodzi sprawdzają, jak starsi tabliczkę mnożenia znają”. Pod tym hasłem cała społeczność szkolna obchodziła XI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Na lekcjach i przerwach królowała Matematyka. Stanowiska egzaminatorów cieszyły się dużym zainteresowaniem. Każdy chciał zostać „Ekspertem tabliczki mnożenia”. Tabliczka mnożenia królowała również w szkolnej modzie - pięknie prezentowali się uczniowie w bardzo oryginalnych, własnoręcznie wykonanych „matematycznych” koszulkach. Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia (ŚDTM) (ang. World Multiplication Table Day) to bezpłatna akcja edukacyjna. „Tabliczkowa



wiedza” sprawdzana jest w niecodzienny sposób – podczas krótkich egzaminów z tabliczki mnożenia. Egzaminatorami są właśnie młodszy uczniowie. Tworzą oni specjalne Komisje oraz Patrole Egzaminacyjne. Zaopatrzeni są w losy i przepytują starszych kolegów oraz dorosłych. Koordynatorkami akcji były nauczycielki matematyki: Monika Gębska, Halina Kasprzyk - Mazgajczyk.

### Samorząd Uczniowski

W roku szkolnym 2021/2022 w wyborach do Samorządu Uczniowskiego wzięło udział dwadzieścioro kandydatów. W wyniku przeprowadzonego głosowania funkcję



przewodniczącą szkoły objęła Amelia Krok z kl.8e. Zastępcami zostali: Aleksander Mularski - uczeń klasy 8b, Zofia Waśniewska - uczennica klasy 8b, Kacper Kustosik - uczeń klasy 7d, Wanessa Nowak - uczennica klasy 8c.



## Gdzie ta keja?

### Szanty i szantymeni

Szanty to pieśni pracy, które były wykonywane na żaglowcach. Śpiewane były podczas pracy w celu synchronizacji czynności wykonywanych przez grupy żeglarzy, stosowane wtedy, gdy na dany znak trzeba było jednocześnie użyć dużej siły wielu

osób lub podczas długich i monottonnych czynności. Śpiewali je wykonujący pracę, a jeśli była taka potrzeba, ton nadawał szantymeni. Szanty stanowią tylko część ogromnego bogactwa pieśni morskich. Wraz z pieśniami

kubryku, tworzą repertuar „ludzi sprzed masztu”, czyli szarej załogi. Arystokracja pokładowa-„ci z rufy”- miała osobne pieśni, śpiewane w mesie oficerskiej lub salonach pasażerskich.. „Szanta” jest polską formą angielskiego „Schanty”- którą zaproponował Jerzy Wadowski- autor licznych opra-



cowań na temat szant. Są pokładowe pieśni ceremonialne, pieśni wybrzeża, pieśni wielorybnicze, rybackie, wioślarskie, więc jest co śpiewać. W dzisiejszych czasach w skład szant wchodzi również ballady i pieśni szuwarowe. Dzięki żeglarskim pie-

śniom poznajemy specyficzny świat muzyki dawnych pokładów, historię tamtych ludzi i czasów. Dowiadujemy się o ich pracy, ale także o miłości i nienawiści, cierpieniach, chwilach radości i smutku. Poznajemy ich język, ubiór, zwyczaje i tradycje, jak się bawili, wypoczywali, jak walczyli, a nawet jak umierali. Szanty zabierają nas w podróż, w inny, nieznan nam świat. Pozwalają pracować na wielkich żaglowcach, żeglować po morzach i oceanach, a także dobijać do nieistniejących już portów.

■ Julia Skura 5d

Reportaż- ciąg dalszy ze strony 9

a nawet jeśli zażądacie wyrzucenia z zakładów pracy elementów nieodpowiedzialnych – tym lepiej dla sprawy”.

### Czerwiec 2021

25 czerwca 2021 roku miały miejsce obchody upamiętniające radomskie wydarzenia. W radomskiej katedrze odbyła się uroczysta msza święta w intencji bohaterów Czerwca'76. Bp Marek Solarczyk powiedział: „Przywołyaliśmy dzisiaj te wspomnienia i to, co jest historią - ważną, potrzebną, fundamentalną, konieczną, żeby ona trwała, bo w niej jest nasz szacunek dla was: świadków, bohaterów i ofiar tamtego czasu”. Warto powiedzieć o Radomskim Festiwalu Wolności zwanym także Free(Ra) dom Festival. Właśnie w tym roku odbył się po raz pierwszy i ma być kontynuowany w przyszłych latach. Ze względu na ciągle panującą epidemię nie była to aż tak wielka impreza, jednak organizatorzy zapewniają, że następne edycje będą dużo większe. Na placu Corazziego można było zobaczyć wystawę prac słynnego grafika Szymona

Szymankiewicza. Odbyły się też debaty o wolności, wystawy, warsztaty literackie i filmowe, a także koncerty i inne wydarzenia kulturalne. Ponadto Radom odwiedzili: m.in. Hirek Wrona, Jerzy Górski, Jan Mela, Artur Andrus, Tomasz Sianecki, Marta Frej czy wspomniany wcześniej Szymon Szymankiewicz.

### Pamięć

To właśnie dzięki dzielnym radomianom, w Polsce zaczęto przeciwstawiać się komunistycznej władzy. Później w całym kraju rozpoczęły się podobne protesty, co przyczyniło się do obalenia komunizmu w Polsce. Warto więc pamiętać, że to dzięki bohaterskiej postawie robotników naszego miasta, możemy żyć w wolnej Polsce. Tego dnia okazało się, że chodniki Radomia ociekały nie tylko sokiem truskawek, ale również krwią. Krwią radomian, naszych dziadków, krewnych i sąsiadów. Właśnie o nich jest ta historia, o której nie możemy zapomnieć.

■ Julian Drotkiewicz 7a

## Igor poleca

### Salatka makaronowa curry

#### Składniki:

- pierś z kurczaka
- makaron świderki/kolanka
- kukurydza z puszki
- kapusta pekińska
- jogurt naturalny, majonez, czosnek
- sól/pieprz, przyprawa curry



#### Sposób przygotowania:

1. Kurczaka pokrój w kostkę i podsmaż na patelni z przyprawą curry
2. Drobne różyczki brokoła podgotuj na półtwardo
3. Pokrój drobno kapustę
4. Ugotuj makaron
5. Wymieszaj wszystko razem i dodaj kukurydzę z puszki
6. Wymieszaj jogurt pół na pół z majonezem, dopraw solą, pieprzem, ząbkami wyciśniętego czosnku i przyprawą curry
7. Dodaj do wszystkich składników i wymieszaj. Smacznego! ■ Igor Baranowski 5d

## Stopka redakcyjna

Redakcja MONITOR 34

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 34  
ul. Miła 18, 26-600 Radom  
www.psp34.radom.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Julian Drotkiewicz

ZESPÓŁ REDAKCYJNY  
Zofia Krzysztyniak, Julia Skura,  
Lena Skórnicka, Franciszek Karkosa,  
Julia Majer, Igor Baranowski,  
Łucja Morgaś, Amelia Jaworska,  
Mikołaj Kowalczyk, Michalina Stępień,  
Zofia Komorowska

OPIEKA REDAKCYJNA  
Anna Michnicka

UKŁAD GRAFICZNY  
Halina Kasprzyk – Mazgajczyk

Wszystkie teksty i fotografie publikowane są na licencji CC BY – SA 3.0

Druk:

 **VIRGO**  
POLIGRAFIA  
www.virgo.net.pl